



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ireneusz Kunicki

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 września 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 27 września 2022 r., I ACa 455/22,
w sprawie z powództwa A.W.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz A.W. 2700
(dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas
po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu
wyroku do dnia zapłaty.**

Ireneusz Kunicki

Mariusz Łodko

Dariusz Pawłyszcz

[wr]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 września 2022 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji, zasądził od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz A.W.: 12 253,52 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 listopada 2021 r. (pkt I.a.); 6071,96 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 listopada 2021 r. do 2 lutego 2022 r., 15 410,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 listopada 2021 r. do 2 lutego 2022 r. oraz uzależnił spełnienie zasądzonych kwot od jednoczesnego zaoferowania przez powódkę pozwanemu 42 000 zł, udostępnioną powódce na podstawie umowy kredytu z 8 sierpnia 2008 r. albo zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot (pkt I.b.); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt I.c.); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Podstawą wyroku były ustalenia, że 8 sierpnia 2008 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego – Bankiem spółką akcyjną w W. – umowę kredytu. Na podstawie umowy bank oddał do dyspozycji powódki na okres 300 miesięcy 42 000 zł na cele mieszkaniowe. Kwota kredytu była denominowana (waloryzowana) kursem CHF, która to wartość w walucie miała być określona według kursu kupna dewiz zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Spłata kredytu miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty. Zmiana kursu miała wpływ na wysokość raty oraz ostateczną wysokość spłaconego kredytu.

Dnia 11 marca 2013 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, zastępując określenie rodzaju kredytu jako „denominowany” zwrotem „indeksowany”, oraz że kredyt jest wykorzystywany w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w chwili realizacji przez bank dyspozycji kredytobiorcy dotyczącej wypłaty kredytu lub wypłaty poszczególnych transz kredytu. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określono we CHF, a spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych

według kursu sprzedaży dewiz dla waluty w jakiej kredyt jest indeksowany prezentowanego w ostatniej Tabeli Kursów banku, obowiązującej w banku w dniu spłaty. Kredytobiorca przyjął do wiadomości, że zmiana wysokości kursu sprzedaży dewiz oraz wysokość *spreadu* walutowego mają wpływ na wyrażoną w złotych wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz wysokość należnych bankowi odsetek, a tym samym wpływają na wyrażoną w złotych wysokość zadłużenia z tytułu kredytu. Wskazano również, że bank ustala wysokość obowiązujących w banku kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs bazowy i marżę banku oraz wyjaśniono sposób ustalania tych kursów i marży banku.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika też, że umowa kredytu została zawarta z powódką jako konsumentem na podstawie ustalonego wzorca umowy. Umowa nie była indywidualnie negocjowana. Bank zapewniał, że waluta jest bezpieczna, a kredyt we frankach szwajcarskich korzystny. Powódka kierowała się zaufaniem do banku. Pracownik banku nie wytłumaczył powódce na czym dokładnie polega kredyt, jak jest ustalany kurs spłaty i jakie są zasady przeliczania zadłużenia z CHF na PLN i odwrotnie. Powódce nie przedstawiono symulacji rat kredytu przy wzroście waluty CHF. Powódka dokonała spłat udzielonego kredytu z odsetkami w wysokości 18 325,48 CHF i 15 410,88 zł.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, a powódka ma status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Podzielił wnioski Sądu pierwszej instancji, że zawarta w umowie kredytu klauzula indeksacyjna i kursowa (*spreadowa*) jest abuzywna na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. Bank zastrzegł sobie uprawnienie do dowolnego oznaczania wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu w tabelach kursowych banku. W ten sposób kształtował prawa i obowiązki powódki sprzecznie z dobrymi obyczajami i rażąco naruszał jej interesy, własną decyzją określając wysokość zobowiązania powódki. Powódka nie mogła bowiem oszacować wysokości niewymagalnych rat kredytu. Ponadto nałożono na nią nieograniczone ryzyko deprecjacji waluty indeksacji.

Sąd drugiej instancji wskazał, że klauzula *spreadowa* i indeksacyjna stanowią elementy składające się w całości na mechanizm indeksacji – klauzulę waloryzacyjną. Przyjęcie, że jeden z nich jest abuzywny powoduje, że cały mechanizm indeksacji

jest niedozwolonym postanowieniem umownym. Pozwany nie wykazał, że postanowienia te zostały uzgodnione indywidualnie z powódką. Jej wybór ograniczał się wyłącznie do zaakceptowania warunków umowy narzucanych przez pozwanego albo rezygnacji z jej zawarcia. Możliwość wyboru waluty kredytu lub waluty w jakiej kredytobiorca będzie spełniał swoje zobowiązania nie jest natomiast tożsame z indywidualnym uzgodnieniem postanowień umowy.

Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem pierwszej instancji, że oceniane klauzule umowne określają główny przedmiot umowy, kreują mechanizmy ustalania podstawowych świadczeń stron. Nie wiążą konsumenta, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, przez co należy rozumieć obowiązek przedstawienia przez bank dokładnych i wystarczających informacji, pozwalających właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich postanowień umowy dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu jej obowiązywania. Pozwany nie przedstawił powódce w sposób przystępny i przejrzysty informacji pozwalających na realną ocenę z perspektywy jej interesów konsekwencji ekonomicznych nałożenia na nią nieograniczonego ryzyka walutowego w całym okresie obowiązywania umowy. W takim rozumieniu wymogu informacyjnego nie spełnia odebranie od powódki oświadczenia na piśmie o poinformowaniu jej o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut i wynikających z tego konsekwencji.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że skutkiem niezwiązania stron postanowieniami indeksacyjnymi jest upadek umowy kredytu w całości. Abuzywne postanowienia nie mogą być zastąpione odpowiednim zastosowaniem przepisu prawa materialnego, w szczególności normą wynikającą z art. 358 § 2 k.c. czy art. 41 pr.weksl. Ustalenie kursu waluty nie może nastąpić również przez zastosowanie średniego kursu waluty ustalanego przez NBP.

W takim wypadku rozliczenie spełnionych świadczeń stron powinno nastąpić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Świadczenie powódki o zwrot spłaconych rat jest wymagalne od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj.: od 23 listopada

2021 r. Powódka już w pozwie powołała się na abuzywność klauzul zamieszczonych w umowie kredytu. Jednoznacznie wyraziła wolę ustalenia nieważności umowy. Sąd drugiej instancji wskazał, że możliwość zaakceptowania przez konsumenta umowy zawierającej klauzulę abuzywną została zastrzeżona w jego interesie i nie ma wpływu na wymagalność roszczenia konsumenta, którą określa się na podstawie art. 455 w zw. z art. 481 k.c.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił też, że bezskuteczny był zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności stron. Pozwany doręczył powódce pismo z oświadczeniem o potrąceniu wierzytelności wzajemnej, która nie była wymagalna zgodnie z art. 498 § 1 k.c. Wymagalność roszczeń z zobowiązań bezterminowych ocenia się bowiem na podstawie art. 455 k.c., a pozwany nie wzywał wcześniej powódki do zapłaty wierzytelności objętej zarzutem potrącenia. Sąd ten wskazał, że oświadczenie o potrąceniu mogło jednocześnie wywołać skutek wezwania powódki do zapłaty. Ponownie zgłoszony zarzut potrącenia przez pozwanego w apelacji był jednak spóźniony. Zgodnie z art. 203¹ § 2 k.p.c. pozwany mógł podnieść zarzut w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

Sąd Apelacyjny uwzględnił uprawnienie pozwanego do zatrzymania obowiązku zwrotu świadczenia do wysokości odpowiadającej przedstawionej przez pozwanego do dyspozycji powódki kwoty kredytu w wysokości 42 000 zł. Skorzystanie z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, przy czym skutek ten następuje *ex nunc*, a więc od chwili, gdy oświadczenie o prawie zatrzymania zostało złożone w sposób skuteczny. Pismo zawierające zarzut zatrzymania doręczono powódce najpóźniej 2 lutego 2022 r., zatem pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia dochodzonego przez powódkę – zakresie kwot 15 410,88 zł i 6 071,96 CHF – do tej daty, i tym samym odsetki ustawowe za opóźnienie, przysługują powódce od tych kwot do 2 lutego 2022 r.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości, zarzucając naruszenie prawa procesowego i materialnego: art. 481 § 1 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 355 § 1 k.c., art. 410 § 1 w zw. z art. 405

w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 58 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c. w zw. z art. 41 pr.weksl., art. 56 w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz art. 56 k.c. w zw. z bliżej określonymi w przypisie kilkudziesięcioma przepisami, art. 69 ust. 3 pr.bank. w zw. z art. 385 § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 498 k.c. oraz art. 499 k.c. w zw. z art. 203¹ k.p.c., i w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 91 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

W judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie już wyjaśniono, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę z odwołaniem do tabel kursowych ustalanych przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu waluty jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu (zob. np. wyroki SN: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48 i powołane tam orzecznictwo, i z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50). Takie postanowienia umowne, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, są niedozwolone i nie wiążą konsumenta (art. 385¹ k.c., zob. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22). Postanowienia te należy uznać za niedozwolone niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Stwierdzenia abuzywności postanowień umowy zawierających klauzule przeliczeniowe, nie wyklucza uprawnienie banku do ustalania kursów walut i obowiązek ich ogłaszania (art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank.). Bankom niewątpliwie przysługuje wskazane uprawnienie, jak również prawo do przeprowadzania transakcji na podstawie ustalonych przez siebie kursów. Niedozwolony charakter zakwestionowanych postanowień polega jednak nie na samym zastosowaniu kursu banku, ale na tym, że kredytobiorca musiał przystać na zastosowanie kursu, którego

wysokości nie mógł poznać przed przystąpieniem do umowy, a który to kurs bank miał ustalić dopiero w przyszłości (zob. wyrok SN z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23).

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono też, że klauzula ryzyka walutowego zastrzeżona w umowie kredytu indeksowanego podlega kontroli pod kątem abuzywności, jeżeli jest nietransparentna, co należy oceniać z uwzględnieniem informacji udzielonych konsumentowi przed zawarciem umowy. Klauzula taka może być uznana za abuzywną, jeżeli nakłada na kredytobiorcę nieograniczone ryzyko walutowe, które nie zostało zrównoważone innymi postanowieniami umownymi (zob. np. wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22). Wypełnieniu obowiązku informacyjnego nie czyni natomiast zadość uzyskanie od klienta banku standardowego oświadczenia, potwierdzającego jego świadomość ryzyka walutowego, akcentującego jedynie kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie konsumentowi pełnej wiedzy o ekonomicznych skutkach spadku wartości waluty i wynikających z tego konsekwencji ekonomicznych. Twierdzenia skarżącego o dostatecznym zakresie przekazanych przez bank powódce informacji o skali ryzyka kursowego, stanowią jedynie polemikę z oceną Sądu drugiej instancji. Pozwany powinien udowodnić, że postanowienia umowy określające główne świadczenia stron – w tym kształtujące szeroko pojęty mechanizm indeksacji umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej – zostały sformułowane zgodnie z art. 385¹ k.c. Blankietowa informacja o ryzyku walutowym, wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, nie przedstawiała przejrzystości i zrozumiałe dla powódki/konsumenta działania mechanizmu kursowego, pozwalającego powódce na oszacowanie wynikających z niego konsekwencji ekonomicznych.

Chybione są twierdzenia skarżącego, że abuzywność klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli kursowej, wyłącza fakt, iż powódka miała możliwość dokładnego przeanalizowania umowy oraz odstąpienia od niej jeszcze przez 10 dni po jej podpisaniu, mogąc w tym czasie skonsultować treść umowy z osobą posiadającą wiedzę prawniczą i ekonomiczną, z której to możliwości powódka nie skorzystała. Zwrócić uwagę należy, że nie było przeszkód natury formalnej, aby pozwany, jako instytucja zajmująca się czynnościami bankowymi i ciesząca się społecznym zaufaniem, podjął trud poinformowania klienta o konsekwencjach

finansowych wynikających z możliwych – nawet obiektywnie nieracjonalnych w dacie zawierania umowy – wahań kursu waluty indeksacji kredytu. Wynikający z dyrektywy 93/13 system ochrony konsumenta zakłada bowiem, że jest on stroną słabszą w relacji z przedsiębiorcą, między innymi ze względu na stopień poinformowania. Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, BNP Paribas, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. też wyrok z 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego/indeksowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy – zawieranej w przeważającej liczbie wypadku na okres kilkadziesiąt lat – w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście trafne są wnioski Sądu Apelacyjnego, że niewystarczający był zakres udzielonych informacji o skali ryzyka kursowego, przekazanych przez bank powódce przy zawieraniu umowy kredytu.

Sąd Najwyższy wypowiadał się także na temat ścisłego powiązania klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli *spreadu* walutowego, które to poglądy Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną w pełni podziela. Klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula *spreadowa* nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającego z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe.

W konsekwencji klauzule te składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm przeliczeniowy są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie byłoby zabiegiem sztucznym (zob. wyroki SN: z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 8 listopada 2023 r., II CSKP 2099/22; z 7 lutego 2024 r., II CSKP 1045/22; z 21 lutego 2024 r., II CSKP 225/23).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest też pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 1213/22, i z 25 lipca 2024 r., II CSKP 1703/22).

Sąd Najwyższy, pod wpływem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wypowiadał się również –w kontekście postulatu ograniczenia zakresu abuzywności tzw. klauzul *spreadowych* – co do dopuszczalności oceny abuzywności fragmentów postanowień, rozumianych jako jednostki redakcyjne. Wskazał, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy przez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści i że jedynie wtedy, gdyby nieuczciwy element warunku stanowił zobowiązanie umowne odrębne od pozostałych postanowień, które mogłoby być przedmiotem zindywidualizowanego badania jego nieuczciwego charakteru, sąd krajowy mógłby go usunąć (zob. postanowienie SN z 7 grudnia 2023 r., I CSK 3836/23, i powołane tam orzecznictwo).

Chybione jest twierdzenie skarżącego, że abuzywność klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli kursowej jest wyłączona, jeżeli bank zapewnił kredytobiorcy możliwości przewalutowania kredytu na złotowy. Należy zwrócić uwagę, że możliwość przewalutowania kredytu nie zależała wyłącznie od swobodnej decyzji kredytobiorcy, ale została pozostawiona uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej. Ocena czy postanowienie umowne jest

niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Nie ulega więc wątpliwości, że późniejsza możliwość sanowania umowy, w szczególności przez skorzystanie z możliwości przewalutowania kredytu, na którą powołuje się skarżący, nie eliminuje abuzywnego charakteru postanowień umowy, ocenianych na chwilę jej zawarcia. Ponadto włączenie do umowy zawartej z konsumentem dwóch alternatywnych warunków dotyczących wykonania tego samego obowiązku ciążącego na konsumentce, z których jeden jest nieuczciwy, a drugi zgodny z prawem, pozwala danemu przedsiębiorcy na spekulowanie, że przez brak informacji, nieuwagę lub niezrozumienie konsument wykona dane zobowiązanie zgodnie z warunkiem, który powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (zob. wyrok SN z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22).

Zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 355 § 1 k.c., są więc chybione.

Konsekwencje uznania za abuzywne głównych świadczeń stron, a takimi są postanowienia zawierające klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118). W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. W przypadku umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, po wyeliminowaniu z niej klauzul przeliczeniowych nie jest możliwe określenie zgodnego z wolą stron rozmiaru wzajemnych świadczeń, a przede wszystkim wysokości zobowiązania konsumenta względem banku. Nie istnieje więc konsens w zakresie głównych świadczeń, który z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. podlegałby ochronie. Stąd też wynika skutek w postaci braku związania umową w pozostałym zakresie, skoro nie są uzgodnione główne świadczenia stron, a więc elementy konstrukcyjne umowy, przesądzające o charakterze (istocie) danego stosunku prawnego (zob. m.in. wyrok SN z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50 i powołane tam orzecznictwo).

W obowiązującym stanie prawnym nie można też w miejsce niedozwolonego postanowienia umownego wprowadzić innego sposobu określenia kursu waluty obcej wynikającego z przepisów prawa lub zwyczajów (zob. uchwałę całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22), w tym przez odwołanie się do art. 24 ust. 3 ustawy o NBP czy art. 358 § 2 k.c. Artykuł 358 § 2 k.c. wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i niedopuszczalne byłoby jego stosowanie do umowy kredytu zawartej 8 sierpnia 2008 r., a więc przed jego wejściem w życie.

Wejście w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy *antyspreadowej*, którą dodano ustęp 3 do art. 69 pr.bank., w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu, dokonywanej według stanu z chwili jej zawarcia (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Nowelizacja przepisów ustawy Prawo bankowe miała na celu wyeliminowanie tzw. *spreadów* bankowych, a nie zmianę istoty zawartych wcześniej umów kredytu.

Uznanie, że po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, umowa w pozostałym zakresie nie może wiązać, obu stronom przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na jej podstawie. Jeżeli więc bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron (zob. uchwałę całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22). Bez znaczenia dla takiego sposobu rozliczenia jest sposób postępowania powódki z nieruchomością kupioną za środki udostępnione do jej dyspozycji przez bank, w tym jej sprzedaż. Sąd Najwyższy wiąza ponadto ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a powoływanie w postępowaniu kasacyjnym nowych faktów i dowodów jest niedopuszczalne. Ustalony przez Sąd *meriti* stan faktyczny nie obejmuje natomiast faktów dotyczących ewentualnej sprzedaży nieruchomości przez powódkę.

Chybione są zatem zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 58 oraz w zw. z art. 353¹ k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c. w zw. z art. 41 pr.weksl., art. 56 w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz art. 56 k.c. w zw. z bliżej określonymi w przypisie kilkudziesięcioma przepisami, art. 69 ust. 3 pr.bank. w zw. art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 410 § 1 w zw. z art. 405 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

Niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ k.c.) to konstrukcja przeniesiona do polskiego systemu z dyrektywy 93/13. Uwzględniając kognicję Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ukierunkowaną na wykładnię przepisów prawa unijnego – dyrektywy 93/13 – a także zakres udzielonych przez Trybunał wskazówek, w szczególności w wyroku z 7 grudnia 2023 r. (C-140/22), odrzucić należy założenia interpretacyjne charakterystyki sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. – bezskuteczności zawieszzonej abuzywności – przyjętej w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 i przypisaniu oświadczeniu konsumenta skutku konstytutywnego. Zgodnie z wykładnią Trybunału art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, sformalizowane i złożone przed sądem oświadczenie konsumenta nie może być odczytywane jako pozytywna przesłanka ochrony wynikającej z dyrektywy, gdyż wyrażona w niej sankcja bezskuteczności abuzywności powstaje z mocy prawa i *ex tunc*. Bezwarunkowa i działająca *ex tunc* bezskuteczność abuzywna niedozwolonej klauzuli w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 skutkuje tym, że ewentualne oświadczenie konsumenta może prowadzić jedynie do zrzeczenia się ochrony na jej podstawie (pkt 57). Należy też zwrócić uwagę, że stwierdzenie przez sąd *meriti* w umowie niedozwolonych postanowień, także z urzędu, nie ma charakteru rozstrzygnięcia konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Sąd stwierdza niedozwolony charakter ocenianego postanowienia ze skutkiem wynikającym z ustawy (zob. uchwałę siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i uchwałę SN z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany uwzględnić ten stan z urzędu, chyba że konsument temu się sprzeciwi, wyrażając następnie świadomą,

wyraźną i wolną zgodę na związanie tym postanowieniem. Uprawnienie zostało zastrzeżone na korzyść konsumenta.

Powódka wnosząc pozew o zapłatą spełnionego przez nią świadczenia z umowy kredytu, której sens podważa istnieniem w umowie niedozwolonych postanowień, niewątpliwie sygnalizuje, że nie wyraża zgody na związanie niedozwolonymi postanowieniami. Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r. (III CZP 25/22) wyjaśnił, że oświadczenie konsumenta co do braku woli związania niedozwolonym postanowieniem, rygorystycznie ujęte w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21), nie wymaga dla swej skuteczności żadnej szczególnej formy, sformułowania go w określony sposób ani złożenia w jakichś określonych okolicznościach, w szczególności przed sądem. Wystarczające jest spełnienie wymagań określonych w art. 60 k.c. określającego ogólne warunki wyrażania oświadczeń woli. Odmienne wnioski doprowadzić mogą w praktyce do sytuacji sprzecznej z założeniami dyrektywy 93/13 bowiem nadmierny formalizm wymagany dla oświadczenia konsumenta co do braku woli związania niedozwolonymi postanowieniami umownymi działałby na jego niekorzyść, uniemożliwiając lub znacznie utrudniając dochodzenie praw. Postawienie wierzytelności powódki w stan wymagalności nie wymagało zatem wyrażenia przez nią w toku procesu – po uprzednim poinformowaniu przez sąd o związanych z tym skutkach – dobrowolnej i świadomej zgody na objęcie jej ochroną przed skutkami dostrzeżonej abuzywności postanowień umowy kredytu. Uwypuklane w skardze kasacyjnej restrykcyjnej podejście do formy oświadczenia konsumenta o braku związania niedozwolonymi postanowieniami nie jest zgodne z interesem konsumenta. Uzależnienie postawienia wierzytelności w stan wymagalności od złożenia przez konsumenta sformalizowanego oświadczenia przed sądem, stawia przedsiębiorcę, stosującego niedozwolone postanowienia umowne w lepszej sytuacji, bowiem pozwala na uniknięcie konieczności zapłaty odsetek za opóźnienie. Konsument dochodząc od banku zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie niewiążącej umowy, zawierającej niedozwolone postanowienia, wyraża brak woli związania tymi postanowieniami w sposób dorozumiany. Realizacja uprawnień wynikających z abuzywności klauzuli i niezwiązania umową w całości może nastąpić również przez wystosowanie wezwania banku do zwrotu kwot uiszczonych rat

kredytu powołaniem się na niedozwolony charakter tych postanowień. Od tej chwili niedozwolone postanowienie lub umowa w całości stają się trwale bezskuteczne, a bezterminowe roszczenie konsumenta o zwrot spełnionych świadczeń staje się zatem wymagalne (art. 455 k.c.)

Opóźnienie się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, uprawnia wierzyciela żądania odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c.). Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Powódka wpłacając pozwanemu wymagalne raty na podstawie umowy, która ostatecznie nie wiąże stron z uwagi na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień, świadczyła je nienależnie. Zatem przekazane bankowi środki pieniężne powinny być jej zwrócone po wezwaniu banku do ich zwrotu. Skutki takiego wezwania do zapłaty spełnia również doręczenie pozwanemu odpisu pozwu. Zatem zrzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. był bezzasadny.

Umorzenie wierzytelności nawzajem do wysokości wierzytelności niższej przez potrącenie uzależnione jest m.in. od tego, czy wierzytelność potrącającego jest wymagalna (art. 498 § 1 k.c.). Przeciwnstawne roszczenie banku – z umowy kredytu, która nie wiąże stron z uwagi na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień – o zwrot kwoty udostępnionego powódce kapitału jest świadczeniem bezterminowym, którego wymagalność uzależniona jest od podjęcia czynności przez uprawnionego. Świadczenie takie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania (art. 455 k.c.). Podniesienie w postępowaniu sądowym zarzutu potrącenia jest nieskuteczne, jeżeli przedstawiona do potrącenia wierzytelność jest niewymagalna (zob. wyrok SN z 30 kwietnia 2024 r., II CSKP 1451/22). Procesowe oświadczenie o potrąceniu nie ulega też konwalidacji w chwili, gdy wierzytelność objęta zarzutem potrącenia stanie się wymagalna (zob. wyroki SN: z 9 lipca 2020 r., V CSK 480/18, i z 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11). Niezbędne jest wówczas ponowne podniesienie zarzutu potrącenia w procesie, ewentualnie dokonanie tej czynności materialnoprawnej poza jego biegiem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się również, że wezwanie do spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 455 k.c., może nastąpić także na

skutek doręczenia stronie przeciwnej w postępowaniu sądowym odpisu pisma procesowego, w szczególności pozwu lub odpowiedzi na pozew (zob. uchwałę SN z 27 czerwca 2008 r., III CZP 54/08). Za wezwanie do zapłaty może być w określonych okolicznościach uznane także oświadczenie woli o potrąceniu, bezskuteczne z powodu niewymagalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia (zob. wyrok SN z 22 stycznia 2025 r., II CSKP 421/23). W takim wypadku ponowne podniesienie zarzutu potrącenia w procesie powinno nastąpić w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy wierzytelność stała się wymagalna (art. 203¹ § 2 k.p.c.). Skarżący nie przedstawił przekonujących argumentów, z których wynika, że nie uchybił temu terminowi. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 498 k.c. oraz art. 499 k.c. w zw. z art. 203¹ k.p.c. i w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 91 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 203¹ k.p.c., nie mógł odnieść skutku także z tego powodu, że jest to przepis postępowania przed sądem pierwszej instancji i skuteczne zarzucenie jego naruszenia w skardze kasacyjnej, wymaga objęcia zarzutem również art. 391 § 1 k.p.c., czego skarżący nie uczynił (zob. wyrok SN z 29 kwietnia 2025 r., II CSKP 1138/24). Skarżący pominął także, że art. 203¹ k.p.c. składa się z trzech odrębnych jednostek redakcyjnych. Tak ogólnie sformułowany zarzut naruszenia art. 203¹ k.p.c., bez dokładnego sprecyzowania, których jego paragrafów dotyczy, uchyla się kontroli kasacyjnej.

Należy też zwrócić uwagę, że *ratio legis* art. 203¹ k.p.c. nie wyklucza dokonania zarzutu potrącenia w formie ewentualnej. Ograniczenie czasowe do podniesienia zarzutu potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy wręcz preferuje taką formę obrony pozwanego. Wdanie się w spór co do istoty sprawy, co do zasady zmierza do negowania zasady dochodzenia przez powoda zgłoszonego w pozwie roszczenia. Podniesienie zarzutu potrącenia w terminie z art. 203¹ k.p.c. w formie ewentualnej, nie oznacza, że powód uznaje dług, który przez potrącenie ulegnie umorzeniu, ale że nie będzie chciał utracić alternatywnej możliwości obrony w postępowaniu.

Z motywów uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie wynika, że Sąd ten wykluczył taką możliwość obrony pozwanego przez podniesienie zarzutu potrącenia w formie ewentualnej. Sąd *meriti* koncentrował się bowiem wyłącznie na ocenie

wymagalności świadczenia należnego pozwanemu, przedstawionego do potrącenia. W literaturze nie budzi wątpliwości, że możliwość potrącenia uzależniona jest od wystąpienia tzw. stanu potrącalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia z wierzytelnością potrącaną. Potrącalność zaś sprowadza się do spełnienia przesłanek dodatnich potrącenia unormowanych w art. 498 § 1 k.c., tj. tożsamości stron dokonujących potrącenia, jednorodności wzajemnych wierzytelności stron (przedmiotów świadczeń) oraz wymagalności i zaskarżalności wierzytelności czynnej (potrącającej), przy równoczesnym braku przesłanek ujemnych (przeszkód), czyli wyłączających potrącenie, unormowanych przede wszystkim w art. 504 i 505 k.c. (zob. A. Olaś [w:] P. Ryłski, A. Olaś (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 3, 2024, art. 203¹, nb.100). Jeżeli świadczenie przedstawione do potrącenia nie spełnia którejkolwiek z nich, nie dojdzie do umorzenia się nawzajem wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.).

W konsekwencji zarzut potrącenia mógł odnieść skutek, gdyby świadczenie należne pozwanemu, przedstawione do potrącenia, stało się wymagalne przed podniesieniem takiego zarzut w procesie. Akcentowany w skardze kasacyjnej podwójny skutek procesowy i materialny oświadczenia o potrąceniu, w związku z możliwością połączenia obu oświadczeń w jednej czynności, tj. podniesienia zarzutu potrącenia przed sądem, połączonego z oświadczeniem procesowym o potrąceniu, również nie był przedmiotem odmiennej oceny Sądu *meriti*. Przynajmniej takie wnioski nie zostały przez ten Sąd jednoznacznie wyrażone. Nie ma bowiem przeszkód, by podnosząc zarzut potrącenia, niepoprzedzony oświadczeniem o potrąceniu, pozwany złożył jednocześnie oświadczenie o potrąceniu, choćby nawet tego oświadczenia wprost nie wyartykułował. Wywołanie takim oświadczeniem skutku potrącenia z art. 498 k.c. także uzależnione jest od spełnienia przesłanek koniecznych do wystąpienia tzw. stanu potrącalności wierzytelności. Wierzytelność objęta takim zarzutem również musi być wymagalna. Skuteczne podniesienie zarzutu potrącenia wymaga zatem wywiedzenia i udowodnienia wszystkich przesłanek potrącenia, w tym w szczególności istnienia wierzytelności pozwanego oraz jej zdolności do potrącenia, tj. wymagalności i zaskarżalności. Wymogom tym skarżący jednak nie sprostał.

Pozwany zgłaszając zarzut potrącenia, który jednocześnie może być potraktowany jako wezwanie do zapłaty, musi wykazać się szczególną starannością by dokonać zgłoszenia zarzutu potrącenia w wymaganym czasie. Jeżeli wierzytelność pozwanego stanie się wymagalna już po wdaniu się w spór co do istoty sprawy, zarzut potrącenia może być skutecznie podniesiony wyłącznie w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy wierzytelność stała się wymagalna (art. 203¹ § 2 k.p.c.). Nie przekonują argumenty skargi kasacyjnej, że podniesiony w apelacji zarzut potrącenia został zgłoszony w tym terminie, jak też, że wierzytelność pozwanej, objęta zarzutem potrącenia, stała się wymagalna wcześniej, niż po wezwaniu powódki do zwrotu udostępnionej jej kwoty kredytu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

Ireneusz Kunicki

Mariusz Łodko

Dariusz Pawłyszcz

[wr]

[SOP]